

Test farb magnetycznych.

Zainspirowani przez klientów, dostarczających nam ciekawych opinii na temat farb specjalistycznych różnych producentów, postanowiliśmy wykonać rzetelne testy. W pierwszej kolejności padło na farby tworzące powłoki przyciągające magnesy.

Oferta.

Przeszukując wyszukiwarkę internetową trafiliśmy na sześć różnych produktów o właściwościach magnetycznych. Jak to bywa w przypadku internetu, gdzie prezentowana jest tylko oferta, z dostępnością było już znacznie gorzej. Na rynku dostaniemy cztery z sześciu oferowanych produktów takich producentów jak: Rust-Oleum, Flugger, Novodomo (Castorama), Primacol Unicell (Leroy Merlin).

Dostępność produktów była jedynym kryterium, które farba musiała spełniać, tak więc, te cztery magnetyki trafiły na stół w naszym mini laboratorium.



Obszar badań.

Aby wyłonić najlepszą farbę, staraliśmy się wziąć pod uwagę jak najwięcej szczegółów. Każdy magnetyk był sprawdzany pod kątem jedenastu różnych właściwości – od ceny po wydajność, czas schnięcia, konsystencję, zapach, barwę czy to co jest najważniejsze czyli przyczepność magnesów do pomalowanej powierzchni.

Pierwsze różnice.

To co rzuca się od razu w oczy, to przede wszystkim różnice cenowe. Od tanich produktów dostępnych w marketach budowlanych (10,66 zł brutto za 100ml .), po najmniejszą puszkę o pojemności 0,38 l. za 103 złote Flugger-a , gdzie cena za 100 ml wychodzi 27,10 zł. W przypadku firmy Rustoleum cena za 100 ml wynosi 15,11. Czy cena odzwierciedla jakość produktu? O tym poniżej.

Test właściwy.

Każda z farb została naniesiona na te same podłoża – płytę pilśniową pokrytą podkładem B.I.N. oraz Smart Prime. Z uwagi na spore rozbieżności co do ilości warstw rekomendowanych przez producenta, przyjęliśmy jedną wartość, która pojawiała się w przypadku każdej farby – tak więc każda z próbek została wykonana przy liczbie 3 warstw i na takiej podstawie były oceniane.

Z uwagi na fakt, iż farby te wykorzystywane są do malowania powierzchni we wnętrzach, istotnym elementem naszych testów był zapach. I tutaj najprzyjemniejsze w malowaniu okazały się farby Novodomo i Unicell, których woń była praktycznie niewyczuwalna, co sprawiało że malowanie nimi było naprawdę przyjemne. Najdroższe farby w zestawieniu, Flugger i Rust-Oleum charakteryzują się mocniejszym zapachem, typowym dla farb rozpuszczalnikowych, aczkolwiek nie jest to woń wybitnie uprzykrzająca malowanie.

Kolejną różnicą – dość zaskakującą – była różnica w kryciu przy pierwszej warstwie. Najstąbiej wypadła farba najdroższa - Flugger Magnetic Board. Różnice najlepiej widoczne są na zdjęciu poniżej:



Bardzo ważnym elementem jest wydajność, a że w przypadku farb magnetycznych wymagane jest położenie kilku warstw, aby można było mówić o uzyskaniu efektu przyciągania to wydajność jest naprawdę różna. I tak w przypadku farby Novodomo z jednej strony wydajność podana przez producenta wynosi 10 metrów kwadratowych z litra, a z drugiej rekomendowana ilość warstw zapewniająca dobry efekt przyciągania rozciąga się od 3 do nawet 6 warstw. Tak więc podaną wydajność 10 metrów kwadratowych należy podzielić przez ilość warstw – dodam tylko że przypadku farby Novodomo, trzy warstwy to zdecydowanie za mało. Ale o tym w dalszej części tekstu.

Wydajnościowy prym wiedzie w tym przypadku produktu Rust-Oleum z – 9-10 metrów kwadratowych, a do uzyskania bardzo dobrego efektu przyciągania wystarczą w zupełności 3 warstwy farby.

Nawiązując do starego dobrego przysłowia „czas to pieniądz” przechodzimy do kolejnej konkurencji, czyli czas jaki jest nam potrzebny do wykonania gotowej powierzchni magnetycznej. Przypominamy jedynie, że aby powierzchnia była gotowa do użytku, farba musi się w pełni utwardzić, a to jest jeden z dwóch czynników wpływających na szybkość wykonania tablicy magnetycznej.

Przed nałożeniem kolejnej warstwy farby musimy odczekać, aby warstwa poprzednia wyschła do poziomu tzw. pyłosuchości. I tu czasy są naprawdę różne. Od 30 minut po nawet 6 godzin. Przeliczając to na ilość warstw i czas pełnego utwardzenia, **zdecydowanym liderem jest produkt firmy Rust-Oleum, gdzie wykonanie gotowej, w pełni utwardzonej powierzchni nie powinno zająć więcej jak 5 godzin.** W przypadku produktów Novodomo i Unicell przy zastosowaniu trzech warstw potrzeba minimum 30 godzin. A pełne utwardzenie w przypadku farby Flugger trwa aż kilka dni! Tutaj nie ma konkurencji dla magnetyka firmy Rust-Oleum.

Gdy już powierzchnia w pełni nam się utwardzi, możemy swobodnie przejść do używania magnesów na naszych tablicach:

Novodomo i Unicell – tablice przy 3 warstwach farby, trzymają magnesy dość słabo. Próba przypięcia zdjęcia na papierze o większej gramaturze może zakończyć się porażką.

Flugger i **Rust-Oleum** – tutaj zyskujemy tablice o przyciąganiu podobnym jak w przypadku drzwi lodówki. Magnesy pewnie trzymają się powierzchni, swobodnie można pod nie podłożyć zdjęcia itp.

Ostatnia szansa:

W przypadku tych najtańszych farb, postanowiliśmy dać im ostatnią szansę i przygotowaliśmy kolejne próbki nakładając większą liczbę warstw. I tak aby uzyskać dobry efekt przyciągania magnesów, nałożyliśmy 4 naprawdę grube warstwy, przez co wydajność farby spadła poniżej dwóch metrów na litr podkładu. A przygotowanie tych próbek zajęło nam dwa dni. Jeżeli ktoś chciałby podkład magnetyczny zakryć farbą nawierzchniową, polecamy wykonanie 6 warstw, gdzie koszty uzyskania efektu wzrastają nam dwukrotnie. Jak widać tanie rozwiązania ostatecznie okazują się drogimi rozwiązaniami.

Podsumowanie:

W tym konkretnym teście ponownie potwierdza się reguła że cena=jakość oraz to, że po tanich produktach nie mamy co spodziewać się rewelacji.

Przodujące, w jakości uzyskanej powłoki, farby są widocznie droższe od konkurencji, natomiast pozwalają uzyskać zdecydowanie lepszy efekt. Pamiętajmy również o tym, że farbę magnetyczną można pokryć jeszcze dowolną farbą nawierzchniową (zalecamy farby lateksowe), jeżeli ktoś stwierdzi, że powierzchnia tablicy magnetycznej nie pasuje estetycznie do reszty pomieszczenia i aby tablica magnetyczna nadal spełniała swoją funkcję, jej właściwość przyciągania musi być odpowiednio silna.

Po wszystkich próbach kamień spadł Nam z serca i teraz szczerze możemy polecić nasz produkt firmy **Rust-Oleum**. Farba błyskawicznie wysycha, nie trzeba nakładać dużej ilości warstw, prace rozpoczęte rano swobodnie zakończymy przed porą obiadową. Do tego dochodzi fakt, że farba jest znacznie tańsza od porównywalnego produktu firmy Flugger. Dodatkową zaletą, tak ważną np. dla dystrybutorów jest tak zwany shelf life – czyli żywotność produktu na półce w sklepie. Tutaj konkurencji firma **Rust-Oleum** nie żadnej, gdyż 90 % ich produktów ma **5 lat terminu ważności**.